

O Kropce, która spełniała marzenia

W pewnej krainie żyła sobie Kropka. Po prostu, taka zwyczajna, barwna Kropka. Lubiła skakać, śpiewać, bawić się na trawie. Najbardziej jednak uwielbiała spełniać dziecięce marzenia. Kropka nie wyobrażała sobie, żeby jakieś dziecko nie miało swojego marzenia. Niektóre z nich były naprawdę piękne i wzruszające. Kropka do dzisiaj pamiętała o Kasi, która marzyła o tym, aby jej braciszek był zdrowy. Dziewczynka nie chciała żadnych nowych zabawek, wycieczek do dalekich krajów. Marzyła po prostu o tym, aby on był zdrowy i żeby operacja udała się. Kropka zrobiła wszystko, aby marzenie tej dziewczynki spełniło się. Jakaż była jej radość, gdy dowiedziała się, że brat Kasi wyzdrowiał. Kropka lubiła widzieć uśmiechnięte twarze dzieci. W tych uśmiechach kryły się marzenia. Były one zarówno duże jak i małe. Wszystkie czekające na spełnienie. Kropka lubiła krążyć po okolicy i spoglądać na dzieci. Czasem bawiła się z nimi, innym razem po prostu siedziała blisko nich.

-Ja nie mam żadnych marzeń.

Kropka zatrzymała się i poczuła, że musi czym prędzej zadziałać. Przecież każdy ma marzenia. One są ważną częścią codzienności, a bez marzeń życie jest po prostu smutne.

-Dlaczego nie masz marzeń?

Kropka podeszła do dziewczynki i chciała powiedzieć jej, że każdy ma prawo do swoich marzeń. Dziewczynka spojrzała na Kropkę i odparła ze smutkiem:

-Moje marzenia są zwykłe. Ja nie chcę nowych zabawek, mam ich dużo. Nie marzę o wakacjach, bo moja mama ma najlepsze pomysły na wyjazdy. Inni mają takie wyjątkowe. Ja nie wiem o czym mogłabym marzyć. To wydaje mi się trudne.

Kropka słuchała jej uważnie i uśmiechnęła się. Zamierzała przekonać ją, że każde marzenie jest ważne. Nawet te najmniejsze. Nie ma zwykłych marzeń.

Wyjaśniła dziewczynce, że to nie chodzi o to, aby marzenia były niezwykłe, oryginalne. Ważne, aby marzenia były jej własne i wypływały prosto z serca.

-Możesz marzyć nawet o tym, aby Twoja rodzina była zdrowa i aby w Twoim domu nie brakowało miłości. Takie marzenia są najpiękniejsze.

-Naprawdę mogę mieć takie marzenia?- dopytywała z niedowierzaniem dziewczynka

-Oczywiście- odparła radośnie Kropka

Kropka opowiadała jej o różnych dziecięcych marzeniach, które pamiętała i wzruszały ją. Niektóre marzenia były o tym, aby świat był miejscem, gdzie wszyscy mogą być zdrowi, że wszyscy ludzie mogą mieć swoje domy, ale też aby każdy był kochany przez innych. Dziewczynka słuchając Kropki zaczęła wierzyć w to, że każde marzenie jest ważne i cenne. Każde, nawet te, które wydawało się jej zwykłe. Już wiedziała, że nie ma zwykłych marzeń. W sercu poczuła, że bardzo marzy o tym, aby wybrać się z rodzicami na pyszne, czekoladowe lody. Bardzo lubiła z nimi spędzać czas. To było jej marzenie.

